

Hawaje mogły zostać podpalone z powietrza

17 sierpnia 2023

W internecie pojawiły się teorie, że pożary, które spustoszyły Maui, rozpoczęły się „zbyt nagle” i „paliły się zbyt mocno”, aby mogły być zwykłymi pożarami, jak donosił wcześniej portal [„The Expose”](#).

Na podstawie krążących filmów pokazujących ataki z nieba oraz relacji świadków mieszkańców Maui, wydaje się, że panuje powszechna zgoda co do tego, że śmiertelne pożary, które rozprzestrzeniły się na Maui, nie były klęską żywiołową, ale celowym działaniem z użyciem broni bezpośredniej (jak na razie brak jakichkolwiek filmów lub zdjęć pokazujących atak laserowy – te dostępne w sieci pochodzą z ubiegłych lat i innych miejsc – przypis WM). Z anglojęzycznej [„Wikipedii”](#) można dowiedzieć się, że istnieje samolot do wywoływania pożarów. „To jest DEW, samolot wykorzystujący laser do wzniesienia POŻARÓW!!! Kłamcy BS o zmianach klimatycznych muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności!!! To, co stało się na Maui na Hawajach, to atak wojenny przeciwko Hawajczykom i lokalnym obywatelom!” – czytamy.

Tak, to brzmi alarmująco, podobnie jak fakt, że [nie było sygnałów syren ostrzegawczych](#) ani lokalnych, ani stanowych. Hawajska administracja służb ratunkowych potwierdziła w piątek: „Ani Maui, ani HI-EMA nie aktywowały syren ostrzegawczych na Maui podczas incydentu z pożarem”. „Agencja Zarządzania Kryzysowego na Hawajach powiedziała, że nie ma żadnych zapisów o jakichkolwiek syrenach ostrzegawczych z Systemem Alarmowym Maui, który został uruchomiony we wtorek, powiedział rzecznik departamentu Adam Weintraub” – donosi NBC News.

Dodają, że „system, który obejmuje 80 syren na całym Maui, ma

na celu zachęcenie ludzi do szukania bardziej szczegółowych informacji o nagłych wypadkach za pośrednictwem form komunikacji, takich jak transmisje internetowe, telewizyjne lub radiowe". Zamiast tego mieszkańcy Maui polegali na trzech innych kanałach ostrzegawczych: alertach urządzeń mobilnych, lokalnych stacjach radiowych i telewizyjnych oraz systemie powiadomień hrabstwa Maui dla subskrybowanych mieszkańców w sprawie, która jest obecnie uważana za jedną z najbardziej tragicznych „katastrof naturalnych” na Hawajach.

„Nie dali nam żadnego ostrzeżenia. Niczego” – powiedziała Lisa Panis, mieszkanka zachodniego Maui, w rozmowie telefonicznej. Brak ostrzeżenia jest z pewnością czymś, co należy kwestionować. Czy odpowiednie ostrzeżenie zapobiegłoby ogromnemu zniszczeniu rajskiej wyspy? Prawdopodobnie zapobiegłoby to ofiarom śmiertelnym, które wczoraj rano szacowano na 99 osób, a liczba ta może wzrosnąć, ponieważ poszukiwania na Maui są nadal zakończone tylko w 25% przypadków.

„Ta sprawa z pożarem na Maui nie trzyma się kupy. Jak to się stało, że wszystkie łodzie na wodzie również spłonęły, a wokół miasta jest perfekcyjny krąg ognia?”. To nie jedyna rzecz, którą należy zbadać. Powinniśmy też zapytać, dlaczego łodzie były na wodzie, a płonęły? Dlaczego drzewa pomiędzy zniszczonymi budynkami pozostały zielone i kwitnące, i dlaczego ogień płonął w formie kręgu? Musimy kwestionować wszystko, co dotyczy tego pożaru, który stał się najbardziej śmiertelny we współczesnej historii Stanów Zjednoczonych, a szczególnie tragiczne jest to, że wiele ofiar to dzieci!



Informacje te zostały udostępnione przez anonimowe źródło, które przedstawiło swe poglądy na sytuację lokalną na stronie „Reddit”, które wkrótce potem zostały usunięte, ale nie przed udostępnieniem ich przez inne źródła. „Czego nie słyszycie od naszych władz lokalnych. Właśnie skończyłem spotkanie, na którym ktoś z biura burmistrza poinformował mnie o wydarzeniach, które są ukrywane przed opinią publiczną. Nie jestem zwolennikiem teorii spiskowych i nie chcę sprawiać kłopotów, ale oto, co słyszałem” – powiadomił sygnalista. „Oczekuje się, że liczba ofiar śmiertelnych wyniesie ponad 500, ale mniej niż 1000” – kontynuuje źródło. „Wiele ofiar śmiertelnych to dzieci, które zostały w domu, ponieważ zamknięto szkołę. Rodzice pracowali i nie było ich tam, aby ewakuować dzieci. Dzieci nie miały pojęcia, że muszą wyjść, a kiedy zauważyły, że ich domy lub mieszkania płoną, było już za późno. Rząd martwi się, jak zareagujemy, gdy dowiemy się, że straż pożarna zostawiła pożar wcześniej tego samego dnia twierdząc, że został w 100% opanowany, wiedząc, że po południu spodziewana prędkość wiatru osiągnie 70 mil na godzinę”.

„Jest to sprzeczne ze wszystkimi protokołami kontrolowania pożaru” – dodało źródło. „Straż pożarna nie powinna była pozostawiać pierwotnego pożaru bez nadzoru. Obawiają się, że publiczne wezwania do odpowiedzialności wymkną się spod ich

kontroli i że wybuchną protesty i zamieszki. Planują zamknąć Lahainę na kilka miesięcy. Usuwanie niebezpiecznych zanieczyszczeń i zanieczyszczeń środowiska zajmie miesiące. Nie będą mieli dość mieszkań dla wszystkich przesiedleńców. Na dziś rano było 2000 zaginionych. Mają listę, przy pomocy której starają się ich szukać. Znaleźli dziś 700. Ale wciąż brakuje 1300”.

„Bardzo się martwią, że społeczność wścieknie się, gdy dowie się, że ani jeden samochód strażacki nie zareagował na pożary” – twierdzi źródło. „Syreny alarmowe [huraganowe] nie zostały uruchomione, a liczba ofiar śmiertelnych mogła zostać ograniczona dzięki lepszemu zarządzaniu kryzysowemu, które całkowicie zawiodło. Nie mam zamiaru robić zamieszania ani stwarzać problemów, ale byłem taki zły i smutny, kiedy dowiedziałem się, ile dzieci nie żyje, że wiedziałem, że muszę to opublikować i poinformować wszystkich, czego się dowiedziałem. Nadszedł czas, aby nasi urzędnicy wstali, powiedzieli prawdę i zmierzili się z sytuacją. Zawiedli społeczeństwo Lahainy. Nasz rząd jest pełen niekompetentnego nepotyzmu. Szef straży pożarnej jest synem byłego szefa straży pożarnej. Musimy pociągać urzędników do odpowiedzialności za błędy, które popełnili. Proszę, nie znienawidzcie posłańca. Po prostu przekazuję to, czego się dzisiaj dowiedziałem” – podsumowało źródło. „Niech Bóg błogosławi Maui i Lahainę! Módlcie się za wszystkie ofiary”.

Ufność w rząd została tak bardzo nadszarpnięta, że mieszkańcy Maui nie mają do niego zaufania i mówią, że powodem pożaru jest danie wsparcia agendzie „inteligentnych miast”, którą przypisuje się Światowemu Forum Ekonomicznemu. Artykuł ze strony Światowego Forum Ekonomicznego z 2018 roku pokazuje, że planowali to zrobić. Hawaje mają stać się pierwszym stanem USA, który będzie całkowicie korzystał z czystej energii. Jest też artykuł ze Światowego Forum Ekonomicznego, który mówi o ich pakcie budowy Smart City.

„[Hawaje] mogą mieć reputację ekologicznego raj, ale są też jednym z najbardziej uzależnionych od paliw kopalnych stanów Ameryki. Wynika to w dużej mierze z ich odizolowanej lokalizacji na Oceanie Spokojnym – według United States Energy Information Administration (EIA) paliwo lotnicze stanowi ponad połowę całego zużycia w transporcie w tym stanie” – czytamy na stronie WEF.



„Aby ograniczyć emisję gazów cieplarnianych w tym stanie, rząd Hawajów uruchomił w roku 2008 Inicjatywę na rzecz Czystej Energii, w ramach której zobowiązał się do ustanowienia nowych ekologicznych standardów i dążył do wykorzystania w 100% odnawialnej energii elektrycznej do zasilania całego stanu do roku 2045. Po wprowadzeniu ambitnych celów w zakresie energii odnawialnej do wytwarzania energii, Hawaje chcą teraz oczyścić transport lądowy, który jest głównym źródłem zużycia paliw kopalnych”.

The State of Hawaii's goal is to obtain 40% of its electric power generation from renewable energy sources by 2030.

Hitachi recently announced that it has begun operations on the demonstration site for the "Japan-U.S. Island Grid Project" (commonly referred to as the "JUMPSmartMaui") on the island of Maui, Hawaii, in collaboration with the New Energy and Industrial Technology Development Organization (NEDO), Mizuho Bank, Ltd. and Cyber Defense Institute, Inc. An opening ceremony was held on Maui to coincide with the launch of site operations.

Due to increasing demands for renewable energy, Hawaii is in need of an advanced Island Smart Grid. According to the Maui Electric Company, renewable energy currently accounts for 21% of the total energy supply on Maui.

The goal of JUMPSmartMaui is to demonstrate smart grid technologies that will enable the efficient use of renewable energy and will contribute to the implementation of a low-carbon social infrastructure system in island regions. The demonstration site has been designed to respond to rapidly changing demands in the renewable energy market through the use of electric vehicles (EV) and other innovative technologies.

Dodatkowo Hawaje zostały zmuszone do przyspieszenia wprowadzenia energii odnawialnej. Jednocześnie kładzie nacisk na promocję EV (pojazdów elektrycznych) jako rozwiązania umożliwiającego odejście od uzależnienia od paliw kopalnych, zwłaszcza ropy naftowej, oraz ustanowiono posunięcia promujące EV. „Zawsze wydaje się, że nie wiesz, co masz, dopóki tego nie stracisz”.

Japan - U.S. Collaborative Smart Grid Demonstration Project

in Maui Island of Hawaii State: A case study

Hiroshi Irie (Nitsubishi Research Institute, Inc.)

1. Introduction

During the period between 2011 and 2016, there had been a smart community project called JUMPSmartMaui (JSM) held in the island of Maui, Hawaii, U.S. With the objective of effective utilization of renewable energy that had been penetrating on a larger scale and widespread deployment of electric vehicles (EVs), a smart community was constructed by Hawaiian and Japanese stakeholders, headed by the New Energy and Industrial Technology Development Organization (NEDO) of Japan.

Smart community is a social system that integrates advanced environmental and energy technologies and provides citizens belonging to the community with sustainable, safe and secure society. In this context, it is important to have a perspective of what value had been provided to citizens by the smart community. Based on this viewpoint, this report summarizes suggestions for future smart community development derived from the activities and results of JUMPSmartMaui, especially from the engagement of citizens (i.e. volunteers participated in JUMPSmartMaui) on EV-related programs.

2. Overview of JUMPSmartMaui project

2.1 Energy situation in Hawaii

The island of Maui, which provided the stage for JUMPSmartMaui, is the second largest island in Hawaii with an area of

approximately 1,884 km², a population of approximately 145,000 and tourism as its major industry. The island's electricity is supplied by Maui Electric Company Inc. (MECO) which has the peak demand of about 205 MW.

The islands of Hawaii including Maui have a conspicuous feature in terms of energy, which is extremely high energy cost. Figure 2 shows retail electricity prices by state. It is indicated that the price in Hawaii is significantly high compared with other states in the mainland. This is due to the situation that Hawaii largely depends on imported fossil fuel (especially oil) because of the geographical factor of being consisted of remote islands.

Under such energy scene and with the rise in environmental awareness, the Hawaii Clean Energy Initiative (HCEI) was launched in the State of Hawaii in 2008 and the Renewable Portfolio Standard (RPS) was formalized in 2009. The RPS target was set to 15% by 2015, 25% by 2020 and 40% by 2030. Later, the bill, House Bill 623 (HB 623) set more ambitious goal of 30% RPS by 2020, 70% by 2040 and 100% by 2045.

The State Hawaii has been accelerating introduction of renewable energy. At the same time, it is placing importance on the promotion of EV (electric vehicle) as a solution to move away from the dependence on fossil fuels, particularly oil, and established EV promoting acts including the following:

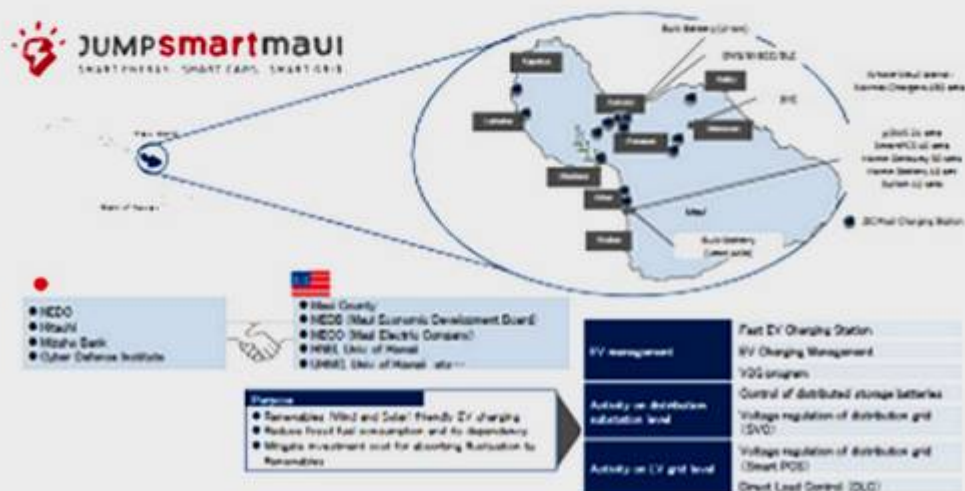


Figure 1 Whole picture of Japan - U.S. Collaborative Smart Grid Demonstration in Maui, Hawaii (JUMPSmartMaui)

Gubernator Hawajów, Josh Green, który został wybrany do tej roli dopiero w 2022 r., pokazał, że jest chętny do realizacji programu WEF, kiedy wygłosił przemówienie do urzędników rządowych w Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w lipcu 2023 r. Skupił się na zrównoważonym rozwoju i modelu, który Hawaje mogą zapewnić dla swoich planów zrównoważonego

rozwoju. „Staramy się przodować w dziedzinie energii i klimatu. Byliśmy pierwszym stanem, który wprowadził obowiązek wykorzystywania w 100% odnawialnych źródeł energii elektrycznej. Jest to szansa dla małego stanu z technicznie niewielkim śladem, ale trochę wykraczamy poza naszą wagę ze względu na naszą pozycję na Pacyfiku”. Przemówienie Greena był skierowany do innych urzędników państwowych i dotyczyło wydatnej współpracy między rządem, biznesem i społecznością.

WEF stwierdza, że „Ich „Sojusz poszukuje dodatkowych miast i organizacji, aby stać się pionierami w inteligentnym zarządzaniu miastami”.

Ich cele są następujące:

- Dane gromadzone za pomocą technologii IoT pomagają miastom zwalczać przestępczość i ograniczać zanieczyszczenie.
- G20 Global Smart Cities Alliance ustanawia globalne normy polityczne dotyczące gromadzenia i wykorzystywania danych, przejrzystości i zaufania publicznego.
- Od maja 2022 r. Sojusz prowadzi inicjatywy inteligentnego zarządzania miastami w ponad 36 miastach na całym świecie.

Prowadzony przez Światowe Forum Ekonomiczne, G20 Global Smart Cities Alliance on Technology Governance jest największą globalną inicjatywą mającą na celu zapewnienie odpowiedzialnego i etycznego korzystania z technologii inteligentnych miast.

Istnieje możliwość, że pożary na Maui to eksperyment WEF. Po zniszczeniu Lahaina może stać się miastem testowym, w którym zostanie wprowadzone inteligentne zarządzanie. Czy wyspę podpalono, by na zgliszczach zbudować Smart City? Wątpliwości są, a spekulacje podsycają wspomniane informacje od sygnalisty.

Na podstawie: [NBCNews.com](https://www.nbcnews.com), [Reuters.com](https://www.reuters.com), [WEForum.org](https://www.weforum.org),

Innovation.hitachi,

en.Wikipedia.org,

GlobalSmartCitiesAlliance.org

Źródło zagraniczne: Expose-News.com

Źródło polskie: BabylonianEmpire.wordpress.com

Aktualizacja „Wołnych Mediów”

Portal Insiderpaper.com informuje, że gubernator Hawajów Josh Green powiedział, że stan chce „kupić ziemię” w Lahaina, która została zniszczona w pożarach. Pożary obniżyły wartość nieruchomości, więc chcą je odkupić za bezcen, żerując na ludzkiej tragedii.